

Gdy wracam do domu
Wyczuwam papierosw wo
I miejsce w fotelu
Bezczelnie wygniecione jest
Tak dziwnie patrzy mj pies
Gdy do snu rozbieram sie
Dziwnie rozumny ma wzrok
Skd ja go znam
Moje buty znoszone
Kto rwnie
Przymierza suknie me
I dziwi mnie troche
E sierci
Psi pachnie palto me
Tak dziwnie patrzy mj pies
Gdy do snu rozbieram sie
Dziwnie rozumny ma wzrok
Skd ja go znam
Gdy wracam do domu
Zastaje stado psw
Kompletnie pijanych
W mych strojach
Niele bawi sie
Tak dziwnie patrzy mj pies
Gdy do snu rozbieram sie
Dziwnie rozumny ma wzrok
Skd ja go znam